Rok VII. Miesiąc Sierpień 1893. Nr. 8.



Organ Towarzystw ochotniczych straży pożarnych Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi 1. każdego miesiąca. Redakcya i Administracya we Lwowie, Rynek 17. I. p.

Przedpłata: W miejscu rocznie 2 złr. 40 cnt., półrocznie 1 złr. 20 cnt. — Z przesyłką rocznie 2 złr. 80 cnt., półrocznie 1 złr. 40 cnt.

Sprawozdanie

z V. posiedzenia Rady zawiadowczej krajowego „Związku" ochotniczych straży pożarnych Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem odbytego na dniu 7. lipca 1893 roku.

Miejsce zebrania: biuro krajowego „Związku" we Lwowie, Rynek l. 17. Początek o godzinie 5-tej po południu.

Obecni: Dr. Alfred Zgórski, Zastępca Naczelnika krajowego „Związku"; Członkowie Rady zawiadowczej: Stanisław Polanowski, Dr. Ludwik Cwiklicer, Władysław Mühln, Dr. Zygmunt Miczyński, August Locher, Henryk Rewakowicz, Bruno Hryniewicz, Emanuel Sygiericz; sekretarz: Aleksander Piotrowski.

Na porządku dziennym:

I. Zatwierdzenie protokołu z IV. posiedzenia Rady zawiadowczej z dnia 18. lutego b. r.

II. Sprawozdanie z czynności Komitetu wykonawczego za czas od 18. lutego do dnia 1. lipca b. r. (Referent Dr. Alfred Zgórski).

III. Zamknięcie rachunkowe za cały okres od V. do VI. Walnego Zjazdu (Referent p. Bruno Hryniewicz).

IV. Ułożenie budżetu na okres V. (Referent p. Bruno Hryniewicz).

V. Uchwały przygotowawcze dla VI. Zjazdu Delegatów (Referent p. Piotrowski).

Przewodniczący, Dr. Alfred Zgórski oznajmia, że p. Władysław Turski nadesłał pismo, w którem zawiadamia, że na dzisiejsze posiedzenie przybyć nie może, z powodu bardzo ważnych zajęć służbowych.

Protokół z ostatniego posiedzenia Rady zawiadowczej z dnia 18. lutego 1893 r. przyjęto bez zmiany.

II. Przewodniczący, przedkłada następujące Sprawozdanie z czynności Komitetu wykonawczego krajowego „Związku" za czas od 18. lutego do dnia 7. lipca 1893 r.

W powyższym czasie załatwiono następujące sprawy:

1. Według protokołu podawczego od dnia 18. lutego do d. 6. lipca b. r., liczba weszłych exhibitów wynosiła . . . 280
z tego załatwiono 261
pozostaje do załatwienia 19

Exhibita nie załatwione, są to przeważnie sprawy odnoszące się do VI. Walnego Zjazdu, nadesłane wykazy statystyczne, lub raporta pożarowe.

2. Na mocy nadesłanych deklaracyj, przyjęto do krajowego Związku ochotnicze Straże pożarne w Jezupolu, Leżajsku i Pruchniku. Ogólna liczba Towarzystw strażackich do krajowego Związku należących, wynosi 157.

3. W organizacyi, w której Komitet wykonawczy bierze udział przez wysełanie statutów i regulaminów, pośrednictwo w zatwierdzaniu statutów, udzielaniu fachowych wskazówek i t. p. znajdują się straże ochotnicze w Bobowej, Bielany koło Kent, Korczyna, Tyniec, Niemirów, Stryj, Górzyce, Monasterzyska i Sołotwina.

4. W myśl uchwały Rady zawiadowczej z dnia 18. lutego b. r. odpisano zaległe wkładki na rzecz krajowego Związku za rok 1887, 1888 i 1890 w łącznej kwocie 95 złr. 70 ct. w. a. — zaś o zaległości za rok 1890 w kwocie . . . . 40 złr. 70 ct.
„ „ 1891 „ . . . . 102 „ 50 „
„ „ 1892 „ . . . . 211 „ 60 „
Razem . . 354 złr. 80 ct.
rozpisano do 66 straży urgensa z zawezwaniem do bezzwłocznego wyrównania wkładek.

Wiele z korpusów wykazanych znajduje się w ustawicznej organizacyi, są źle prowadzone lub administrowane, wiele jednak jest takich, u których lekceważenie urgensów, a przedewszystkiem postanowień statutu Związku i uchwał Walnych Zjazdów, niczem wytłómaczyć się nie daje; do tych ostatnich należą straże ochotnicze w Bieczu, Bóbrce, Gródku, Myślenicach i Sędziszowie. Straże te ani jednej wkładki rocznej dotychczas nie uiściły i wszelkie urgensa pomijają milczeniem.

5. W myśl uchwały Rady zawiadowczej zajął się Komitet wykonawczy urządzeniem zbiorowego kursu strażackiego w Bochni, Tarnowie i Złoczowie. Komenda ochotniczej straży pożarnej w Bochni, wydała już odpowiednie zarządzenia, uzupełniła rekwizyta ratunkowe i oznaczyła termin kursu na dzień od 6. do 14. sierpnia b. r.

Komendy straży pożarnych w Tarnowie i Złoczowie zgodziły się również na odbycie kursów zbiorowych, ścisłego terminu jednak jeszcze nie oznaczyły.

6. **Wyłączono kwotę 1.500 zlr.** z funduszu bieżącego, zakupiono listy Banku krajowego i wartość tychże wcielono do depozytu krajowego Związku.

7. Na wniesioną petycyę do Dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, otrzymano 1.000 złr. subwencyi na cele Związku i kwotę powyższą ulokowano w Banku krajowym.

8. Uskuteczniono wszelkie czynności połączone ze zwołaniem i urządzeniem VI. Walnego Zjazdu strażackiego; rozpisano i rozesłano odezwy, ułożono porządek dzienny i przygotowano obszerne sprawozdanie z 2-letniej czynności Rady zawiadowczej, które wraz ze statystyką Towarzystw i narzędzi pożarnych i sprawozdaniem rachunkowem zostało wydrukowane w osobnych odbitkach i wszystkim Towarzystwom strażackim doręczone.

Nadesłane do VI. Walnego Zjazdu strażackiego wnioski, a mianowicie:

a) p. Aleksandra Koblańskiego, w sprawie pokrycia wydatków poczynionych na lustracye straży ochotniczych przez naczelników Związków okręgowych;

b) p. Antoniego Szczerbowskiego z Oświęcima, w sprawie uchwalenia wzorów do odbywania fachowych prób z sikawkami;

c) p. Antoniego Peszko z Łańcuta: 1. o opodatkowanie Towarzystw asekuracyjnych na rzecz obrony pożarnej, 2. o opodatkowanie mieszkańców na rzecz straży ochotniczych i 3. o zmianę odznak starszeństwa;

d) Ochotniczej straży pożarnej w Zaleszczykach, o zawezwanie tamtejszego Wydziału powiatowego do przystąpienia do organizacyi obrony pożarnej w powiecie;

e) Związku okręgowego w Przemyślu, w sprawie ulepszeń w wydawnictwie „Przewodnika“,

przedkłada się Radzie Zawiadowczej do uznania i załatwienia.

9. W myśl uchwały z dnia 18. lutego b. r. zawiadomiono czeski Związek strażacki o wystąpieniu naszem z ogólnego austr. Związku strażackiego, zaznaczając, że powodowani byliśmy temi samemi motywami, jak czeskie Towarzystwa strażackie.

10. Zakupiono wszystkie okazy umundurowania i uzbrojenia, które zostały przechowane w szafie i w lokalu Związku służyć mają do informacyi przy udzielaniu wskazówek co do nabycia rekwizytów i organizacyi korpusów strażackich, zgłaszającym się osobiście stronom interesowanym. Oprócz tego sprowadzono modele drabin, mających służyć do wykładów o pożarnictwie.

Z preliminowanej na ten cel kwoty 150 złr. w. a. wydano dotychczas 69 złr. 35 ct.

11. W myśl uchwały Rady zawiadowczej z dnia 18. lutego b. r. odniesiono się do Wysokiego Wydziału krajowego z prośbą o zawiadomienie wszystkich powiatów, ewentualnie gmin miejskich o zaprowadzeniu normalnego gwintu do sikawek.

12. Zakupiono wszystkie narzędzia potrzebne do przeprowadzania fachowych prób z sikawkami. Narzędzia te przechowane są w kancelaryi Związku i używane będą celem wypożyczania zgłaszającym się gminom i strażom, przy wykładach pożarniczych i do odbywania prób z sikawkami przeznaczonemi na sprzedaż Strażom i utrzymywanemi na składzie przez Galicyjskie Akcyjne Towarzystwo Handlowe urządzonym.

13. Odniesiono się do Komend straży pożarnych w Bóbrce, Rohatynie, Podhajcach, Brzeżanach, Tarnopolu, Zbarażu, Złoczowie, Brodach i Radziechowie, oraz do Rad powiatowych w Przemyślanach i Kamionce strumiłowej, w sprawie uzupełnienia braków w obronie pożarnej, znalezionych podczas odbytych lustracyj. Na powyższe odezwy otrzymano sprawozdanie od straży ochotniczej w Złoczowie, że wykazane braki zostały usunięte, i od straży ochotniczej w Bóbrce, że Wydział strażacki stara się usilnie o pozyskanie funduszów na uzupełnienie rekwizytów ratunkowych itp.

14. Na wniesione na ręce Arcybiskupa ks. Morawskiego pismo z życzeniami dla Jego Świątobliwości Papieża Leona XIII., otrzymaliśmy pisemne podziękowanie i zapewnienie, że pismo nasze złożone zostanie u stóp Tronu papieskiego.

15 W myśl uchwały Rady zawiadowczej z dnia 18. lutego zawezwano wszystkie Towarzystwa strażackie do odprawienia Nabożeństwa za spokój duszy ś. p. Leona ks. Sapiehy, byłego Naczelnika ochotniczej straży pożarnej w Jezierzanach i syna Naczelnika krajowego Związku. — Z otrzymanych wiadomości przekonujemy się, że znaczna część straży, wezwaniu temu zadość uczyniła.

16 Celem załagodzenia sporu powstałego pomiędzy gminą i ochotniczą strażą pożarną w Oświęcimie, wysłano tamże sekretarza Związku celem ułożenia punktów ugody i osądzenia, o ile żądania straży, co do sprawienia nowych rekwizytów ratunkowych, budowy magazynu etc. są słuszne i uzasadnione. Na posiedzeniu był obecnym delegat Rady powiatowej Bialskiej i tenże przyrzekł, że Wydział powiatowy dołoży wszelkich starań ze swej strony, aby odnośne żądania straży, były przez gminę jak najszybciej wykonane. Reprezentacya gminy bowiem, wszystkie podane przez straż ochotniczą warunki przyjęła i zobowiązała się takowe uskutecznić w terminie 3 miesięcznym.

17. W sprawie nominacyi powiatowych inspektorów pożarnych, otrzymano wiadomości od Wydziałów Rady powiatowej w Złoczowie, że nie może korzystać z naszych ułatwień i t. p., gdyż zamianowany został do tej czynności jeden z urzędników Rady. — W Rzeszowie zamianowano inspektorem pożarnym p. Władysława Mianowskiego, byłego komendanta miejskiej straży pożarnej w Kołomyi.

18. Wniesione prośby o zapomogi przez straże ochotnicze:

a) w Bóbrce i Wilamowicach o zapomogę na budowę wspinalni;

b) w Osieku i Żółtańcach o zapomogę na organizacyę oddziału dachowego;

c) w Ulanowie, o zapomogę na uzupełnienie popalonych podczas pożaru dnia 1. maja b. r. rekwizytów;

d) w Złotnikach, o zapomogę na sprawienie rekwizytów ratunkowych;

przedkłada się Radzie zawiadowczej do uwzględnienia.

19. Rozpisano zaproszenia i ułożono porządek dzienny na dzisiejsze posiedzenie.

Rada zawiadowcza zatwierdzając powyższe sprawozdanie, uchwala:

a) aby skarbnik, p. Bruno Hryniewicz zwrócił uwagę Komisyi rachunkowej podczas obrad VI. Walnego Zjazdu strażackiego wybrać się mającej, na wzrastające zaległości wkładek uiszczać się mających na rzecz krajowego Związku, oraz aby rzeczona Komisya ogłosiła podczas swego sprawozdania nazwy straży, które dotychczas żadnej wkładki nie uiściły;

b) nadesłane na ręce Komitetu wykonawczego i w sprawozdaniu z czynności tegoż pod 8) przytoczone wnioski, przedłożyć bez zmiany pod uchwały VI. Walnego Zjazdu strażackiego, z wyjątkiem wniosku p. Adolfa Jakubowskiego, który Rada zawiadowcza przekazuje Komitetowi wykonawczemu do załatwienia na właściwej drodze, a mianowicie, odniesienie się do Wydziału Rady powiatowej w Zaleszczykach z prośbą o przystąpienie do organizacyi obrony pożarnej w tym powiecie.

Na wniosek p. Emanuela Sygiericza, aby Rada zawiadowcza uchwaliła odpowiednie honorarya za nadesłane artykuły fachowe do „Przewodnika pożarniczego“, oraz na wniosek Dra Ludwika Cwiklicera, aby Rada zawiadowcza wyznaczyła przynajmniej 24 referentów, zaopatrzyła tychże w odpowiednie pisma fachowe i podręczniki, i zawezwała

do zasilania „Przewodnika“ fachowemi artykułami z dziedziny pożarnictwa, przewodniczący Dr. Alfred Zgórski oznajmia, że sprawa ta przedłożoną zostanie VI. Walnemu Zjazdowi strażackiemu do rozstrzygnięcia, gdyż odpowiednie wnioski, zdążające do poprawy wydawnictwa „Przewodnika pożarniczego“, nadesłane zostały przez okręgowy Związek strażacki w Przemyślu.

W dalszej dyskusyi nad sprawozdaniem z czynności Komitetu wykonawczego, Rada zawiadowcza postanawia:

c) wydelegować Dra Zygmunta Miczyńskiego do Oświęcima, celem zbadania stanu tamtejszej ochotniczej straży pożarnej;

d) odnieść się do Galicyjskiego Akcyjnego Towarzystwa Handlowego z prośbą o zamówienie 1 conusa stalowego (gwintów normalnych, t. z. wiedeńskich lub austryackich Nr. 6), który ma być przechowany w kancelaryi krajowego Związku i służyć jako model dla fabrykantów lub gmin i straży pożarnych nabywających sikawki.

W skutek wniesionych podań, udzielono zapomogi strażom ochotniczym: w Żółtańcach, na zakupno niezbędnych rekwizytów w kwocie 30 złr. w. a.; w Wilamowicach, na budowę wspinalni w kwocie 50 złr. w. a.; w Bóbrce na budowę wspinalni w kwocie 50 złr. w. a. (z powyższej kwoty mają być ściągnięte zalegle wkładki roczne w łącznej kwocie 10 złr. w. a.); w Osieku (koło Żmigrodu) na zakupno uzbrojenia dla trzech strażaków oddziału dachowego w kwocie 30 złr. w. a.

Odmówiono zapomogę ochotniczej straży pożarnej w Ulanowie, z powodu, że straż ta już otrzymała ze strony krajowego Związku w r. z. odpowiedni zasiłek.

Prośbę ochotniczej straży pożarnej w Złotnikach koło Podhajec, o zapomogę na zakupno rekwizytów ratunkowych, odstąpiła Rada zawiadowcza Komitetowi wykonawczemu z upoważnieniem do udzielenia odpowiedniej zapomogi po nadesłaniu deklaracyi przystąpienia do krajowego Związku.

III. Skarbnik krajowego Związku, p. Bruno Hryniewicz, przedkłada Sprawozdanie rachunkowe za czas od 1. stycznia do 30. czerwca b. r., według którego ogólny stan majątku wynosi 13.239 złr. 09 ct. w. a.

Sprawozdanie powyższe, zamieszczone w całości w Nrze 7. „Przewodnika Pożarniczego“, przyjęto do wiadomości.

IV. Rada zawiadowcza postanawia przedłożyć pod uchwały VI. Walnego Zjazdu strażackiego, następujący budżet wydatków za czas od 1. lipca b. r. do 1. lipca 1895 r.

1.	Czynsz kancelaryjny	400 złr.
2.	Płaca sekretarza z umundurowaniem	2.200 „
3.	Koszta wydawnictwa i honorarya autorów	1.200 „
4.	Lustracye straży	600 „
5.	Koszta podróży członków Rady	400 „
6.	Zapomogi strażom	1.000 „
7.	Druki kancelaryjne	300 „
8.	Potrzeby kancelaryjne	200 „
9.	Pomoc kancelaryjna	200 „
10.	Biblioteka i modele	200 „
		6.700 złr.
	Nadzwyczajne (Wystawa)	500 „
	Ogółem	7.200 złr.

V. W myśl ogłoszonego programu VI. Walnego Zjazdu strażackiego, Rada zawiadowcza postanawia:

a) aby Mszę św. na intencyę mających się odbyć obrad VI. Walnego Zjazdu strażackiego, zamówić w kościele katedralnym;

b) uprosić Wgo Dra Alfreda Zgórskiego, aby w zastępstwie nieobecnego Naczelnika Związku, J. O. księcia Adama Sapiehy, zagaił posiedzenie Zjazdu i przewodniczył obradom;

c) zaprosić Wnych Panów Tadeusza Romanowicza i Damiana Sawczaka, członków Wydziału krajowego, oraz p. Alberta Wilczyńskiego, referenta dla spraw o policyi ogniowej przy Wydziale krajowym, na wspólny obiad w drugi dzień Zjazdu odbyć się mający;

d) z łona Rady zawiadowczej, jako członków do poszczególnych — komisyj dla udzielenia tymże żądanych wskazówek lub wyjaśnień, wybrano:

do komisyi lustracyjnej: Dra Zygmunta Miczyńskiego,
do komisyi rachunkowej: p. Brunona Hryniewicza,
do komisyi wniosków: p. Władysława Mühlna:

Na interpelacyę p. Samuela Sygiericza, dlaczego w dwuletnim sprawozdaniu z czynności Rady zawiadowczej opuszczono opis obrony pożarnej w powiecie Podhajeckim, przewodniczący oznajmia, że pominięcie to nastąpiło jedynie w skutek nieuwagi sekretarza i odnośna wzmianka uczynioną zostanie przy odczytaniu sprawozdania podczas obrad VI. Walnego Zjazdu strażackiego.

Dr. Ludwik Cwiklicer oznajmia, że w dniach 22. i 23. lipca b. r. odbędzie się w Monachium Zjazd niemieckich ochotniczych straży pożarnych, i wnosi, aby na koszt krajowego Związku wysłać trzech członków Rady zawiadowczej. Członkowie ci mają następnie przedłożyć sprawozdanie z udziału w tym Zjeździe.

Rada zawiadowcza przychylając się do powyższego wniosku, uprasza pp. Dra Ludwika Cwiklicera i Dra Zygmunta Miczyńskiego, do wzięcia udziału w Zjeździe straży niemieckich w Monachium, za zwrotem kosztów podróży ryczałtem po 100 złr. i pod warunkiem złożenia odpowiedniego sprawozdania, które następnie ma być zamieszczone w „Przewodniku Pożarniczym“.

W końcu na wniosek p. Emanuela Sygiericza, postanowiono przystąpić do wydania kalendarza strażackiego.

Na tem posiedzenie zakończono o godzinie 8. wieczorem.

We Lwowie dnia 7. lipca 1893. r.

Za Naczelnika krajowego Związku: *Dr. Alfred Zgórski.*
Sekretarz: *Aleksander Piotrowski.*

Ruch Towarzystw pożarnych.

Protokół

z Walnego Zgromadzenia Ochotniczej Straży pożarnej w Otynii z dnia 28. maja 1893.

Pod przewodnictwem p. Gindy, prezesa.

Obecnych członków czynnych 35, wspierających 4, z Wydziału 1.

1. Odczytano protokół z ostatniego Walnego zgromadzenia i przyjęto bez zmiany.

2. W sprawozdaniu administracyi wspomniano o wywalczeniu z wielkiem trudem subwencyi od gminy dla straży w kwocie 100 złr. za rok 1892., które jeszcze dotąd nie zostały podjęte. Posiedzeń odbył Wydział 6 w ciągu roku. Wkładki wpływały bardzo leniwo.

3. Ze sprawozdania kasowego przedstawia się dochód z asekuracyi „Feniks“ 40 złr., z Towarzystwa asekuracyjnego „Donau“ 20 złr., resztę innych dochodów 25 złr., z czego zakupiono 10 hełmów, 8 par ubrań strażackich i inne przybory strażackie. Saldo z końcem zamknięcia rachunków 2 złr. 82 ct., poczem udzielono Wydziałowi absolutoryum.

4. Zostało odczytanem sprawozdanie Zastępcy Naczelnika, w którem tenże żali się na ogólną apatyę dla tak potrzebnej instytucyi, która musi ostatnich używać wysilań, by się utrzymać przy życiu. Członków czynnych liczy straż 40, jednakowoż brak ubrań i przyrządów, uniemożebnia utrzymanie korpusu w całości.

W ciągu roku zakupiono 8 par mundurków z mielnickiego płótna, 10 hełmów, 7 gurtów, 4 toporki, 1 drabinkę z hakami, 2 linewki, 2 małe beczki na wodę i jedną konewczkę składaną. Straż była czynną przy dwóch pożarach miejscowych i jednem zamiejscowym. Asystowała przy trzech uroczystościach, odbyła 8 ćwiczeń, 4 wykłady, jedną wycieczkę zabawową i jedną w liczbie 9-ciu strażaków do stanisławowskiej Straży ochotniczej, celem przyglądnięcia się ćwiczeniom umyślnie na ten cel urządzonym. Nadto

miała straż dwa zebrania i 6 posiedzeń Rady strażackiej. W końcu podniósł sprawozdawca zasługi jednego z strażaków, p. Leona Bienia, który złożył przy pożarach dowody zręczności i pilności.

5. Przystąpiono wreszcie do wyborów. Dotychczasowy prezes, p. Ginda, c. k. poczmistrz tutejszy, zrzekł się prezesowstwa po kilku letniem podtrzymywaniu straży, proponując na prezesa p. Katzenelenbogena, dyrektoia fabryki, motywując swoje wystąpienie tem, że dla straży pozostanie i nadal tym samym przyjacielem i opiekunem, zaś z nowym prezesem zdobędzie straż nową dźwignię w osobie p. dyrektora, co też jednogłośnie przyjęto. Zastępcą prezesa wybrano i nadal p. R. Bielińskiego, c. k. emeryt. insp. podatkow. Do Wydziału weszli pp.: J. Ginda, O. Rosenkranz, R. Wurm, J. Brzezicki, S. Topolski, J. Strutyński, D. Tauber, W. Karmański. Do kontroli rachunkowej wybrano p. Wolańskiego i p. H. Lateinera. Do sądu polubownego pp.: Z. Freier, J. Bielawski, J. Männer, W. Błocki. Naczelnikiem p. J. Lorens, I. zastępcą dla miasta p. M. D. Kapuściński, sekr. gminny, II. p. J. Hawelik rys. fabr.

6. Postawiony wniosek przez zastępcę Prezesa, celem zmiany statutu, Walne Zgromadzenie przyjmuje i poleca Wydziałowi wybranie komisyi, celem przeglądnięcia statutu wydanego przez Związek strażacki krajowy, z uwzględnieniem ustawy policyjno-ogniowej z dnia 10. lutego 1891, na podstawie „Przewodnika Pożarniczego“ Nr. 12. z 1891. r., opracowanie tegoż i przedłożenie Walnemu Zgromadzeniu, w tym celu w ciągu roku zwołanemu.

7. Wniosek postawiony przez p. Wurma na ostatniem posiedzeniu Wydziału, celem zakupienia drugiej sikawki dwukołowej przyjęto, i uchwalono wydelegować pięciu członków, celem zbierania składki, t. j. pp.: Ginda, Rosenkranz, Zworyczuk, Wurm i Lorens.

8. Postawiony wniosek przez Naczelnika straży, by zamknięto wszelkie wkładki z obrębu fabrycznego płynące na rzez straży ochotniczej i użyto takowe na umundurowanie oddziałów fabrycznych, przekazuje się Wydziałowi do rozpatrzenia.

9. Postawione wreszcie interpelacye przez Naczelnika straży, dotyczące pogotowia koni i zwolnienia strażaków od szarwarku, przekazano p. sekretarzowi gminy do załatwienia.

10. Przewodniczący oświadcza, że na rok 1893 zostało również wstawione i uchwalone w budżecie Rady gminnej 100 złr. na rzecz straży ochotniczej ogniowej.

Gdy żadnych wniosków nie było więcej, zamknięto Walne Zgromadzenie.

Otynia, dnia 12. czerwca 1894.

J. Ginda, m. p. *J. Hawelik, m. p.*

Protokół

Walnego Zgromadzenia ochotniczej straży pożarnej w Tarnowie z dnia 3. maja 1893.

Obecni z Rady zawiadowczej: Pp. Chylewski, Łazarski, Szeligiewicz. Członków czynnych z Naczelnikiem p. Jamrowiczem na czele 56-ciu. Przewodniczący p. Ważeński otworzył posiedzenie o godzinie 12-tej w południe.

Odczytany prótokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia odbytego na dniu 26. września 1892. i Rady Zawiadowczej z posiedzeń w czasie do 24. kwietnia 1893 r. odbytych, przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

Sprawozdanie z czynności Rady zawiadowczej za czas do 1. maja 1893. przyjęto do wiadomości.

Walne Zgromadzenie przyjmuje odczytane zamknęcie rachunkowe za r. 1892 do swej wiadomości i deleguje do zbadania i sprawdzenia z ramienia Rady zawiadowczej pp. Skrzypca i Wójcickiego, zaś z korpusu, członków czynnych ochotniczej straży pożarnej pp. Dutkiewicza i Skibińskiego z tem, iż po dokonaniu tej czynności, rachunek pomieniony Radzie zawiadowczej do ostatecznego zatwierdzenia i wydania absolutoryum za stosownym wnioskiem przedłożony będzie.

Wedle tego rachunku wynosił ogólny przychód 2282·43 złr.
rozchód 1994·51½ „
a pozostałość kasowa z końcem roku 1892 287·92½złr.
nadto 150·84 złr. w papierach publicznych, jako majątek zarodowy.

Do podpisania kontraktu zawartego z kapelmistrzem Józefem Halubem wydelegowani zostali wspólnie z prezesem pp. Skrzypiec i Szeligewicz.

Do zbadania inwentarza mundurów i w ogóle przyborów strażackich, wybrano z ramienia Rady zawiadowczej pp. Szeligiewicza i Skrzypca, zaś z korpusu strażackiego, czynnych członków pp. Pasiewnika i Rutkowskiego.

Upoważniono prezesa, aby po zbadaniu potrzeby, wspólnie z naczelnikiem straży zarządził co za stósowne uzna, aby doprowadzić do skutku naprawę mundurów i uszkodzonych narzędzi ratunkowych.

Zarazem przyjęło Walne Zgromadzenie uchwałę Rady zawiadowczej co do sprawienia nowych mundurów.

Uchwalono zwołać wszystkich czynnych członków Stowarzyszenia ochotniczej straży ogniowej na osobne posiedzenie i naradę w sprawie założenia kasy pośmiertnej i aby razem z projektem ubezpieczenia tychże członków na wypadek uszkodzenia wśród akcyi ratunkowej, sprawę tę omówić, stosowną uchwałę powziąść i względem wprowadzenia jej w życie, stosowne kroki poczynić.

Walne Zgromadzenie uchwala, iż za spokój duszy ś. p. Leona księcia Sapiehy naczelnika korpusu strażackiego w Jezierzanach, adjutanta IV. Zjazdu strażackiego w Tarnowie i syna naczelnika krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych, oraz za spokój duszy ś. p. Ludwika księcia Ponińskiego byłego prezesa Rady zawiadowczej Tarnowskiego Stowarzyszenia ochotniczej straży pożarnej i protektora tejże, ma się odbyć wspólne nabożeństwo żałobne w kościele OO. Bernardynów i że urządzeniem tego nabożeństwa ma się zająć prezes Rady zawiadowczej i ogłosić to plakatami.

W sprawie rozporządzenia Związku krajowego co do wykonywania służby strażackiej w ogóle i utrzymania karności w korpusie uchwalono, aby rozporządzenie to podać do wiadomości i zastósowania się członkom czynnym Stowarzyszenia ochotniczej straży pożarnej przy okazyi, gdy narada co do zaprowadzenia kas pośmiertnych odbywać się będzie.

Uchwałę rady zawiadowczej Stowarzyszenia ochotniczej straży pożarnej z d. 24. kwietnia b. r. co do odbycia kursu nauki pożarnictwa w Tarnowie w porze letniej b. r. Walne Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości i uprasza Radę zawiadowczą, ażeby takową niezwłocznie wykonać zechciała,

Walne Zgromadzenie uchwala, iż majówka dla członków Stowarzyszenia urządzoną być ma i że na ten cel należy użyć fundusz w budżecie zamieszczony.

Na tem posiedzenie o godzinie 2. popołudniu zamknięto.

St. Haldziński, sekretarz.

Protokół

Walnego Zgromadzenia ochotniczej straży pożarnej w Zatorze z dnia 20. maja 1893.

Obecni: Pp. Michał Naimski, prezes, Józef Medwecki, były naczelnik korpusu, Edward Remer, zastępca naczelnika, Dr. Karol Biegański, zastępca skarbnika, komendanci oddziałów, 26 członków czynnych i 12 członków wspierających.

I. P. Michał Naimski zagaiwszy posiedzenie, podniósł zasługi tutejszej straży przy pożarze dnia 22. sierpnia 1892. w Zatorze, dziękując tak jako prezes Towarzystwa, jakoteż pełnomocnik dóbr Zatorskich za skuteczną działalność przy takowym, a zarazem zachęca członków czynnych Towarzystwa do solidarnej

pracy przedewszystkiem przy ćwiczeniach, gdyż straż pożarna w razie przyjęcia obowiązków straży pożarnej gminnej przyjmuje także na siebie odpowiedzialność wobec całej gminy, a bez należytego wyćwiczenia się, nie będzie mogła w danym razie także spełnić swego zadania.

Oznajmia dalej zgromadzonym, że w roku ubiegłym straż pożarna poniosła stratę przez śmierć trzech członków czynnych, a mianowicie: Wincentego Piaseckiego, komendanta I. oddziału, Ignacego Latosińskiego, komendanta III. oddziału i Andrzeja Kwiatkowskiego, trębacza, których pamięć Zgromadzenie uczciło przez powstanie z miejsc.

Odczytany protokół ostatniego Walnego Zgromadzenia przyjęto bez zmiany do zatwierdzającej wiadomości.

II. P. Józef Medwecki oznajmia, iż z powodu traktowania Towarzystwa straży z gminą miasta Zatora w sprawie przyjęcia obowiązków straży pożarnej gminnej, jako sekretarz gminy nie mógł i nie może piastować godności naczelnika straży i z tego powodu wniósł do Wydziału straży dnia 5. lutego 1893 rezygnacyę.

Następnie składa sprawozdanie z czynności straży za r. 1892. a to:

Straż pożarna czynną była przy pożarze w Zatorze dnia 22. sierpnia 1892 i we wrześniu z. r. w Spytkowicach przy pożarze stodoły, a wystąpiła na nabożeństwie w dzień patrona straży św. Floryana i na pogrzeb trzech członków czynnych.

Pogotowia nocne straży odbywały się od 1. maja do 1. października. Ćwiczenia naznaczone na każdą niedzielę, nie zawsze przez wszystkich członków uczęszczane, nie mogły być także należycie prowadzone.

Członków czynnych było z początkiem roku 32. przybyło 9, ubyło również 9 z końcem r. 1892, było zatem członków czynnych 32.

Stan inwentarza nie uległ w r. 1892 żadnej zmianie, takowy przedstawia się następująco:

a) Rekwizyta pożarne:

1 sztandar, 2 sikawki 4-kołowe, 1 sikawka 2-kołowa, 1 sikawka ręczna, 1 beczkowóz 4-kołowy, 4 beczkowozy 2-kołowe, 4 drabinki dachowe, 25 konewek parcianych, 10 pochodni naftowych, 10 osęk, 10 bab czyli mioteł do gaszenia ognia i 2 latarnie.

b) Mundury i przybory:

38 bluzek płóciennych, 38 par spodni, 5 hełmów komendantów, 9 hełmów towarzyszy, 2 trąby alarmowe (jedna ze sznurem) 20 toporków, 13 gurtów z karabinami, 17 gurtów II. oddziału, 8 gurtów III. oddziału, 2 trąbki dwutonowe ze sznurami, 10 gwizdawek ze sznurami, 5 linewek z karabinami i 39 czapek skórzanych.

Tak rekwizyta pożarne, jakoteż mundury i przybory strażackie, zostały przy pożarach w roku 1892 znacznie zniszczone i niektóre z nich, jak część konewek, są nie do użycia i należy je nowemi zastąpić.

III. P. Edward Remer w zastępstwie nieobecnego skarbnika przedkłada sprawozdanie z dochodów i rozchodów Towarzystwa za r. 1892, a mianowicie:

a) Dochody:

1. Dary znaczniejsze (Naimski 25 zł., Chlebus 5 zł.)	30·— zł.
2. Wynadgrodzenia	50·— „
3. Dobrowolne datki	1·10 „
4. Wkładki członków	57·90 „
5. Subwencye gminy m. Zatora	68·34 „
6. Subwencya Administracyi dobr Zatorskich	25·— „
7. Różne inne dochody	3·50 „
8. Stan kasy z dniem 1. stycznia 1892	18·42 „
Razem	254·26 zł.

b) Rozchody:

1. Na mundury	5·10 „
2. Na rekwizyta	4·05 „
3. Drobne wydatki	11·76 „
Do przeniesienia	20·91 zł.
Z przeniesienia	20·91 zł.
4. Na budowę szopy rekwizytowej dalsze	132·51 „
5. Wykształcenie instruktora na zjeździe w Oświęcimie	12·— „
6. Stan kasy dnia 31. grudnia 1892	88·84 „
Razem	254·26 zł.

c) Stan bierny:

1. Pożyczka od gminy miasta Zatora na budowę szopy rekwizytowej	200·— „
2. Pożyczka od Administracyi dóbr Zatorskich na budowę szopy rekwizytowej	50·— „
Razem	250·— zł.

Sprawozdanie to przyjmuje Walne Zgromadzenie zatwierdzająco do wiadomości.

Do sprawdzenia rachunków wybrano komisyę składającą się z pp. Romana Madeyskiego, Kazimierza Piątkiewicza i Jakóba Linderta.

P. Dr. Biegański wnosi, aby stósownie do uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 13. marca 1892. sprawiono dwie puszki do dobrowolnych składek w Kółku rolniczem i w Kasynie umieścić się mające. Uchwalono zgodnie.

IV. Następnie przedkłada p. Edward Remer ułożony przez Wydział straży preliminarz na rok 1893, a mianowicie:

Rozchody obliczono na	738·84 zł.
Dochody „	488·84 „
Okazuje się zatem niedobór	250·— zł.

Niedobór ten 250 zł. stanowi właśnie pożyczka od gminy miasta Zatora i administracyi dóbr na budowę szopy zaciągniętą.

P. przewodniczący oświadcza, iż jako pełnomocnik dóbr Zatorskich pożyczkę w kwocie 50 zł. Towarzystwu straży pożarnej daruje, oświadcza dalej, że suma 200 zł. przez gminę miasta Zatora na budowę szopy rekwizytowej zaliczkowo udzielona, straconą być może ze subwencyi przez Radę gminną w rocznej kwocie 200 zł. udzielonej.

Ze względu jednak, że owa pożyczka użytą została wyłącznie na budynek, któryby gmina miasta Zatora wobec przyjęcia obowiązków straży pożarnej gminnej, na przechowanie rekwizytów z własnych funduszów wybudować była zniewolona, wnosi, aby do Rady gminnej udać się z prośbą o darowanie pomienionej pożyczki, Walne Zgromadzenie uchwalając zgodnie powyższy wniosek, dziękuje p. prezesowi za darowanie pożyczki w kwocie 50 zł. poczem preliminarz na rok 1893 przyjmuje i zatwierdza.

V. Po odczytaniu pisma gminy miasta Zatora z dnia 31. stycznia 1893 r. L. 138, dotyczącego przyjęcia obowiązków straży pożarnej gminnej, p. Edward Remer przedstawia Walnemu Zgromadzeniu, iż Wydział straży na posiedzeniu w dniu 5. lutego 1893 odbytem, po wyjaśnieniu przez p. Józefa Medweckiego ustawy o policyi ogniowej z dnia 10. lutego 1891 (Nr. 18. Dziennika ustaw krajowych) powziął następującą uchwałę na wniosek p. Edwarda Remera, który powołując się na ustawę i wyjaśnienia dopiero co przez p. Medweckiego poczynione wnosi w zasadzie przyjęcie obowiązków straży gminnej miasta Zatora przedstawiając dotychczasową życzliwość i ofiarność ze strony miasta dla naszego Towarzystwa lecz pod warunkiem, że gmina miasta Zatora wzajemnie zobowiąże się popierać i w części przyczyniać się do utrzymania rekwizytów itp., a mianowicie sprawić:

1) sikawkę 4-kołową ssąco-tłoczącą z normalnymi gwintami austryackimi, 2) 100 metrów węża wylotowego 3) 6 małych beczkowozów, 4) 24 konewek parcianych, 5) 1 drabinę składaną, 6) 2 drabiny hakowe, 7) 6 drabinek dachowych (gonciarek), 8) 12 osęk, 9) 6 łopat, 10) 12 bab, 11) 4 pochodnie, 12) 4 latarnie, 13) 2 dżagany do murów, 14) 1 siatkę drucianą. Następnie z uwagi, że strażnica pożarna, jakkolwiek już istnieje, nie jest urządzona, niema bowiem tamże sprzętów, pieca, przeto gmina miasta Zatora winna sprawić własnym kosztem: szafę, stół, stołki, postawić piec, przymocować nad strażnicą dzwon alarmowy, z frontu umieścić latarnię z czerwonem szkłem i napisem. Gdy ochotnicza straż oprócz rekwizytów ogniowych, winna także być zaopatrzoną w przybory strażackie, które jak wiadomo są ko-

sztowne, a nie posiada żadnych funduszów, gdyż i obywatele, jak to z doświadczenia mamy przekonanie, nie przyczyniają się żadnymi datkami i częstokroć są nawet straży nieprzychylnymi, przeto koniecznym jest pewien zasiłek na ten cel, a Wydział jest przekonania, że chcąc z czasem przyjść do należycie uorganizowanej straży która swemu zadaniu z jednej, a wypełnieniu obowiązkom straży pożarnej gminnej z drugiej strony podołać by mogła, zasiłek stały najmniejszą sumę 250 zł. rocznie wynosić winien, tembardziej, że członkowie straży pożarnej, jakkolwiek od zawiązania się straży ochotniczej, byli i są dotychczas chętni, to jednakże Wydział z przykrością przewiduje i obawia się już dzisiaj zniechęcenia i zobojętnienia członków czynnych, a to dla braku przyborów rekwizytowych, umundurowania i niemożności dalszego kształcenia się.

Powyższe warunki uchwala Wydział jednogłośnie i uchwala pisemnie o tychże zawiadomić Zwierzchność gminną, aby takowe przedłożyła Radzie gminnej do zatwierdzenia, a mianowicie ułożyć się mający regulamin ogniowy, następnie uchwalenia sprawienia i utrzymywania w dobrym stanie wyszczególnionych rekwizytów, przyznania rocznej subwencyi w kwocie 250 zł. urządzenia strażnicy i postanowienia, aby w gminie zamieszkał stale koncesyonowany kominiarz, który zresztą ma należeć do komisyi ogniowej. Zwierzchność gminna ma po zapadłej uchwale Rady gminnej przy nadesłaniu regulaminu ogniowego, zawiadomić Wydział o takowej, w celu powzięcia ostatecznej decyzyi przez Walne Zgromadzenie i ewentualnie uchwalenia zmiany statutów tutejszej straży.

Rada gminna miasta Zatora warunki w uchwale tej podane przyjęła, a wedle pisma z dnia 15. marca 1893. L. 214 uchwaliła na cele Towarzystwa straży pożarnej stałą roczną subwencyę w kwocie 200 zł., udzielając zarazem odpis regulaminu ogniowego zgodnie z życzeniem Wydziału straży uchwalonego.

Po dłuższej dyskuzyi i wyjaśnieniu przez p. Medweckiego, że Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej przez przyjęcie obowiązków straży pożarnej gminnej, nie traci wcale dotychczasowych swych praw i nie będzie pod względem służbowym gminie podporządkowaną, Walne Zgromadzenie jednomyślnie uchwala:

Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej w Zatorze przyjmuje obowiązki straży pożarnej gminnej pod warunkiem udzielenia przez gminę miasta Zatora stałej subwencyi rocznej w kwocie 200 zł., sprawienia i utrzymywania przez gminę w dobrym stanie rekwizytów ogniowych w regulaminie ogniowym wymienionych i w ogóle dotrzymania warunków w powyższej uchwale Wydziału podanych.

VI. Dalszym przedmiotem obrad porządku dziennego jest zmiana statutu Towarzystwa.

Po skonstatowaniu przez pana przewodniczącego, że na posiedzeniu obecną jest wymagana do zmiany statutu liczba członków czynnych, p. Józef Medwecki przedstawia potrzebę zmiany dotychczasowego statutu z powodu przyjęcia obowiązków straży pożarnej gminnej, który tak do ustawy o policyi ogniowej z 10. lutego 1891, jakoteż do regulaminu ogniowego przez Radę gminną miasta Zatora w dniu 4. marca 1893. uchwalonego zastósowany być winien.

Następnie podaje p. Medwecki pod obrady Walnego Zgromadzenia potrzebne zmiany pojedyńczych paragrafów, dotyczące działalności i zarządu Towarzystwa, wyboru i zakresu działania, jakoteż odpowiedzialności naczelnika straży pożarnej, stającej się na mocy przyjęcia obowiązków straży pożarnej gminnej, instytucyą gminną.

Po dłuższej i wyczerpującej dyskuzyi nad każdą zmianą statutu, Walne Zgromadzenie takowe zgodnie uchwala i poleca Wydziałowi, aby się o zatwierdzenie nowego, względnie zmienionego statutu w właściwej drodze postarał.

VII. Przystąpiono następnie do wyboru Wydziału, którego wynik jest następujący:

1. prezes: p. Michał Naimski, 2. naczelnik korpusu: p. Edward Remer, 3. zastępca naczelnika: p. Antoni Mikstein, ewentualnie p. Kazimierz Piątkiewicz w razie, gdyby p. Mikstein na Zgromadzeniu nieobecny wyboru tego nie przyjął, 4. skarbnik: p. Dr. Józef Tarchalski, 5. zastępca skarbnika: p. Dr. Karol Biegański, 6. sekretarz: p. Bolesław Marczewski, 7. zastępca sekretarza: p. Jan Śmiechowki.

VIII. Ze względu, że członkowie wspierający nie uiszczają wkładek Walne Zgromadzenie uchwala i poleca Wydziałowi, aby wystosował do wszystkich członków wspierających pismo, zachęcające ich do popierania Towarzystwa, a zarazem do oświadczenia się w jakich ratach wkładkę roczną uiszczać zechcą, a to celem umożliwienia pobierania takowych przez posłańca.

IX. P. Edward Remer stawia wniosek, aby na dochód ochotniczej straży pożarnej urządzić w roku bieżącym loteryę fantową.

Po uchwaleniu tego wniosku postanowiono, że Wydział straży zająć się ma przygotowaniem i urządzeniem loteryi fantowej.

Na tem posiedzenie zamknięto.

M. Naimski, prezes. *Józef Medwecki.*

Wiadomości bieżące.

Nowytarg. Dnia 6. czerwca 1893. po północy nastąpiła powódź. Tego samego dnia o godzinie 8-mej rano, nadszedł od naczelnika gminy Schworma w Zakopanem, telegram do c. k. starosty w Nowymtargu z prośbą o szybką pomoc, gdyż wezbrany potok „Bystre“, zagraża całej miejscowości. Na prośbę c. k. starosty, straż ogniowa nowotargska wysłała z pomocą jeden oddział złożony z 16. towarzyszów pod komendą zastępcy naczelnika p. Janusza Mikiewicza. Oddział ten przybył do Zakopanego o godzinie w pół do 11-tej przed południem w liczbie 17. towarzyszów (24 kilometrów drogi). Przed przybyciem straży zerwała woda 1 most i uniosła dwa domy Rebla, nad brzegiem potoku położone. Przyczyną powodzi był nieustanny 14-dniowy deszcz i tajanie śniegu w górach. Z powodu zagrożenia willi Heleny ks. Sanguszkowej, Grabowskich, Rebla i drugiego mostu, zarządzono raźne ścinanie świerków, robienie z nich wraz z gałęziami tam i przesypywanie kamieniami, w skutek czego odwrócono prądy wody do koryta. W ten sposób usunięto wielkie niebezpieczeństwo o godzinie 3. po południu dnia 7. czerwca 1893, a o godzinie 4-tej po południu odstąpiła straż od dalszych czynności, zaś o godzinie 5-tej wyjechała do Nowotargu, gdzie przybyła o godzinie 7-mej wieczór, w liczbie 17 towarzyszów. Z pomocą przybyła straż ogniowa hr. Zamoyskiego z kuźnic, w Zakopanem; miejscowa zaś straż zakopiańska, była przez ten czas bezczynną. Życie ludzkie nie było zagrożone, tylko dobytek w bydle i sprzętach domowych Rebla i innych, które strażacy wyprowadzili i wynieśli.

Z powodu szybko wzrastającej i gwałtownego biegu wody, unoszącej nawet kamienie, olbrzymie głazy i drzewa z korzeniami powyrywane, które co napotkały, zdruzgotały — praca była bardzo ciężka i niebezpieczna — jednakże strażacy nie zważając wcale na niebezpieczeństwo, pracowali ciągle z wielkiem poświęceniem, narażając swoje zdrowie i życie w nurtach zimnej i gwałtownej wody. Dwóch strażaków tonęło już, których jednak dzielny zastępca komendanta, Wojciech Rapacz, szybko wyratował.

Czynność straży nowotargskiej podniósł słusznie Wojciech Szukiewicz, jako naoczny świadek, w „Kurjerze Lwowskim“ Nr 160, inni zaś w „Nowej Reformie“ z 10., 11. i 12. czerwca.

Zrządzona powodzią szkoda wynosi około 15.000 złr. w. a. nie licząc szkody w zabranej ziemi, drzew stojących i leżących na tamach przeszło 200 sztuk świerków, które strażacy nowotarscy ścięli.

Kronika pożarów.

Jezupol.

Dnia 24. kwietnia br. o godzinie $2^1/_2$ po południu wybuchł pożar w realności l. 20, własności Wojciecha hr. Dieduszyckiego. O wybuchu pożaru oznajmiono trąbką alarmową i dzwonami. Straż do pożaru wyruszyła z 2 sikawkami 4-kołowemi, 1 beczkowozem czterokołowym, 2 beczkowozami 2-kołowemi, 4 drabinami, 15 konewkami, 6 hakami i przybyła na miejsce w 5 minut po sygnalizowaniu w liczbie 6 towarzyszy. Pożar wybuchł w stajence umieszczonej wewnątrz zajazdu. Spalił się cały budynek, oraz 60 łatrów drzewa i Czytelnia ludowa z całem urządzeniem mieszcząca się tamże na 1. piętrze. Przyczyną pożaru była najprawdopodobniej nieostrożność z ogniem. Przez zabezpieczenie zagrożonych i zajmujących się kilkakroć sąsiednich budynków i zabezpieczenie magazynu spirytusu w budynku płonącym, zlokalizowano pożar o godz. $3^3/_4$ po południu, a o godz. 11. w nocy powróciła straż do domu w liczbie 22 towarzyszy. W pomoc przybyła Ochotnicza straż hr. Oswalda Potockiego z Maryampola 10 towarzyszy, 1 sikawka, 1 beczkowóz i naczelnik stacyi z 1 sikawką dwukołową. Dawał się czuć silny brak wody w skutek czego nie ocalono sufitów. Niedołęstwo ze strony Zwierzchności gminnej w dostarczeniu pomocy w ratunku. Budynek zabezpieczony w Tow. wzaj. ubezp. w Krakowie na kwotę 6.500 zł., spalonych 60 łatrów drzewa we Feniksie na kwotę 360 zł.

Jan Helfer.

Łuczyce.

Dnia 18. maja br. o godzinie 1. popołudniu wybuchł pożar w Łuczycach przy ulicy Kabanówka. O wybuchu pożaru oznajmiono z dzwonnicy cerkiewnej. Straż wyruszyła do pożaru z 2 sikawkami, 7 beczkowozami, hakami i 16. konewkami parcianemi i przybyła do pożaru o godzinie 1. min. 15 w liczbie 30 towarzyszy. Pożar wybuchł zewnątrz od strony wschodniej domu, przy którym nagromadzony był nawóz. Spalił się dom mieszkalny i szopa. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez dzieci małe. Przez ciągłe zlewanie budynków zagrożonych w około, zlokalizowano pożar o godzinie 2., a o godzinie 3. powróciła straż do domu w liczbie 26 towarzyszy. Dom mieszkalny nieubezpieczony, szopa ubezpieczona w Tow. wzaj. ubezp. od ognia w Krakowie. *Cichocki*, naczelnik.

Sędziszów.

Dnia 22. maja br. o godzinie 9. z rana wybuchł pożar przy ulicy Krakowskiej w domu Michała Sochockiego. Pożar spostrzeżono zaraz ze strażnicy. Zabrano sikawkę wielką, kilka beczek z wodą, oraz kilkanaście wiaderek. Równocześnie przybyła sikawka z cukrowni, oraz mała sikawka w bliskości pożaru się znajdująca. Straż przybyła w 20 minut po wybuchu w liczbie 26 towarzyszy. Pożar wybuchł w domu mieszkalnym. Spalił się dach. Ogień miał być podłożonym. Pożar ugaszono o godzinie $10^1/_4$. Po ugaszeniu pożaru powróciła straż z przyrządami oprócz 4 towarzyszy, którzy do godz. 12. z małą sikawką i z 2 beczkami wody na miejscu pożaru pozostali.

Dr. Sędzielewski, naczelnik.

Ulanów.

Dnia 1. maja br. o godzinie $12^1/_2$ w nocy wybuchł w dzielnicy żydowskiej w Ulanowie pożar w realności l. 238, własność Sałki Silbora i Jakóba Wernera. O wybuchu pożaru oznajmiło pogotowie strażackie, jako służba nocna, trąbką i dzwonem kościelnym. Straż zaalarmowana wyruszyła do pożaru z 2 sikawkami ssąco-tłoczącemi, 3 beczkowozami, 6 konewkami, 4 drabinami i 6 osękami i przybyła na miejsce wypadku w 15 minut po wybuchu ognia w liczbie 21 tow. Przyczyną pożaru było dwukrotne podpalenie w tej samej realności. Pierwszy ogień wybuchły w drewutni udało się straży w samym zarodku ugasić o godz. 10. wieczorem. Drugi ogień podłożony był na strychu i rozprzestrzenił się szybko z powodu nagromadzonego prawdopodobnie palnego materyału. Przy panującym południowo-wschodnim wietrze stanęła w niespełna godzinę wschodnia część miasta w płomieniach. Straż podzieliła się na dwie części zajmując się akcyą ratunku z północy i wschodu. Ratunek okazał się jedynie w zrywaniu dachów, przez co ogień udało się zlokalizować. W pomoc przybyła straż z Rudnika z 1 sikawką w liczbie 15 towarzyszy i powstrzymała ogień w stronie południowej. Dwór z Bielin przysłał też swą sikawkę. Zgliszcza tliły jeszcze dwa dni. Spaliło się 81 domów mieszkalnych. Ogólna szkoda wynosi do 200.000 zł. Pogorzelcami są żydzi. 69 budynków było ubezpieczonych w Towarzystwie wzaj. ubezp. w Krakowie.

J. Łopatyński, naczelnik.

Żółtańce.

Dnia 20. maja br. o godzinie $8^1/_2$ przed południem wybuchł we wsi Sulimowie pożar w realności l. 82. Zobaczono dym wznoszący się pod lasem i wyruszono z jedną sikawką. Strażacy przybyli o godzinie 9. przed południem w liczbie 8 towarzyszy. Pożar wybuchł z przyboku od chałupy Iwana Pałajdy, któremu popaliły się wszystkie budynki i przyległych gospodarzy, a mianowicie: spalił się jeszcze Iwan Rubel nr. 83, Fedko Szulhaw nr. 113 i Mykita Macioch nr. 47; ci tylko częściowo popalili się, bo nie dopuszczono ognia. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie podpalenie. Obdzierano strzechy z przyległych budynków, zlewano wodą i tłumiono płonący pożar. O godzinie 3. po południu zagaszono ogień i powrócono do Żółtaniec w liczbie 8 towarzyszy. W pomoc przybyła jedna sikawka z gminy Udnowa. Uratowano budynki sąsiadów: Iwana Rubla, Łenia Chomiaka, Stefana Rubla, Mikoły Caryka, Iwana Rybija i Trocia Panoczka. Wszystkie budynki były ubezpieczone w krakowskiem Towarzystwie asekuracyjnem.

M. Gliński, naczelnik.

Redaktor odpowiedzialny: Piotrowski Aleksander. Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych".

Z Drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.